

Do  
Prokuratury Generalnej  
w Warszawie

W związku z aresztowaniem w lipcu 1945 roku mieszkańców Augustowa i okolic przez miejscowy U.B.P. i Wojsko Radzieckie, komunikujemy co następuje:

Dnia 17 lipca 1945 r. aresztowani z miasta Augustowa i okolic około 500 osób i po kilku dniach t.j. 28 lipca 1945 r. niekiedy zostali wymierzeni do Z.S.S.R. Aresztowanie przeprowadziło Wojsko Radzieckie przy udziale funkcjonariuszy miejscowego U.B.P. nocą z mieszkańcami dnia z miejsc pracy, a nawet z ulic. Byli to ludzie nieświadomi o czymś śmiertelny powieści mającej Lw. Radw., sprawujący się przeciwko aresztowaniu, którzy powiedzieli 29 lipca na robione mu zarzuty że: "Kamie Frankelstwo prosiło nas o przyjęcie les, no my nie dawaliśmy les, nie pojedziemy" no i przy pomocy miejscowych władz wzięli ludzi, szedł się dale - tylko nie z lasami. Upłynęło 12 lat od chwili aresztowania i pomimo niewłaściwych starań dotychczas nie ma możliwości dowiedzieć się o ich losach a żaden z nich nie dał żadnego zwiastowania. Obecnie słychać pogłoski, że oni zostali poleni na miejscu w Augustowie.

Nobee powyższego prosiemy Generalną Prokuraturę o przeprowadzenie dochodzenia celu wyjaśnienia zaginięcia tych ludzi, tym bardziej że uczestnicy naszej tragedii są na miejscu w Augustowie, którzy zapewne wiedzą, a powinni wiedzieć.